

Gazeta Grudziądzka

niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W imię Boże

Rok założenia 1894

Wydanie tańsze

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Były starosta Biolik skazany na dwa lata więzienia

Przed kilku dniami zakończyła się ostateczna sprawa b. starosty lublińskiego Józefa Biolika, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w Tarnowskich Górach. Jak wiadomo, p. Biolik był czołowym działaczem N. Ch. Z. P. (odpowiednik b. BBWR) na powiat lubliński i w roku 1934 został nagle zwolniony z zajmowanego stanowiska pod zarzutem sprzeniewierzenia.

Obecnie zasiadł on na ławie oskarżonych pod zarzutem sprzeniewierzenia 13.000 zł. na szkodę spółdzielni „Zagroda”, której osk. Biolik jako starosta i przewodniczący Wydziału Powiatowego był członkiem zarządu. Poza tym akt oskarżenia zarzucał Biolikowi, że wymuszał od członków zarządu wyrażanie zgody na wypłacanie poszczególnych sum uchwalonych przez radę nadzorczą spółdzielni do dyspozycji zarządu.

Osk. Biolik przyznał się, że pobrał z M. K. K. O. w Świętochłowicach 5.000 zł., 3.000 zł. i dwukrotnie po 1.200 zł. i tłumaczy się, że pieniądze te wydał na cele społeczne. Zaprzecza stanowczo, jakoby pobrał kwotę 1.250 zł. i jakoby działał z chęcią zysku. Z całej tej kwoty zatrzymał dla siebie jedynie 750 zł. tytułem kosztów własnych.

Doniesienie karne przeciwko oskarż. Biolikowi wnieśli do prokuratora dyrektor M. K. K. O. p. Ociepko i dyrektor spółdzielni Wilhelm Czech. Zeznali oni, że osk. Biolik dawał fikcyjne zlecenia na wypłatę sprzeniewierzonej sumy. Gdy urzędnicy M. K. K. O. w Lublińcu nie chcieli wykonywać tych zleceń, osk. Biolik szykanował ich i groził urzędnikom zwolnieniem z posady.

Prokurator domagał się surowego ukarania osk. Biolika, który w

ostatnim słowie stwierdził, że wielu szczegółów nie może ujawnić ze względu na interes państwa. Stwierdza on, że wszystkie organizacje w powiecie lublińskim (oczywiście sanacyjne — przyp. red) walczyły z kłopotami finansowymi i dlatego musiał je finansowo popierać. Większą jednak część z tych pieniędzy wydał na ostatnie wybory. Pieniądze te miały być zwrócone przez sanacyjne N. Ch. Z. P. jednak dotychczas nie zwrócono ani grosza. Na przeprowadzenie agitacji wyborczej dawał pieniądze poszczególnym naczelnikom gmin. Z tego też powodu prosił o uwolnienie.

Sąd po naradach skazał osk. Biolika na 2 lata więzienia bez zawieszenia wykonania kary i na 1000 zł. grzywny oraz na utratę praw obywatelskich na 3 lata. Poza tym sąd zasądził na rzecz uszkodzonej spółdzielni powództwo cywilne w wysokości 7.000 zł.

Tak więc jeszcze jeden starosta, działacz sanacyjny, skończył z zbytniej gorliwości przyciągania do sanacji zwolenników i wyborców za pieniądze publiczne w więzieniu.

Sąd po naradach skazał osk. Biolika na 2 lata więzienia bez zawieszenia wykonania kary i na 1000 zł. grzywny oraz na utratę praw obywatelskich na 3 lata. Poza tym sąd zasądził na rzecz uszkodzonej spółdzielni powództwo cywilne w wysokości 7.000 zł.

Pan starosta zarządził...

Ostatni numer „Gazety” (z dnia 12 czerwca br.) Czytelnicy strzykali z opóźnieniem. Nie z naszej jednak winy. Myśmy „Gazetę” do starczyli do Urzędu pocztowego w Grudziądzu. Urząd przesyłki rozdzielił i wszystko było gotowe. Jednakże nasza „Gazeta” dysponuje jeszcze ktoś inny. Pan starosta powiatu grudziądzkiego, który Urzędowi pocztowemu wydał polecenie wstrzymać wysyłkę „Gazety”, albowiem nie podobał mu się artykuł p. t. „Dawniej cukierki — dziś... słodki lubin”.

Wysyłka została wstrzymana, a pan starosta odniósł się do Sadu, aby cały nakład „Gazety” skonfiskował.

Sąd jednak do wniosku pana starosty się nie przychylił, bo żadnego przestępstwa w artykule tym się nie dopatrywał. „Gazeta” wyszła z opóźnieniem.

O takim postępowaniu sąd mamy wyrobiony. Nie możemy atoli o tym pisać. Zachowamy to w pamięci, bo to się jeszcze wszystko kiedyś przyda.

„Zielony Sztandar” wyszedł spod cenzury gruntownie wybielony (na wzór Liskowa). „Piaś” i „Ślaska Gazeta Ludowa” również uległy konfiskacie.

O niepraktykowanych dotąd stosunkach w prasie polskiej świadczą następujący fakt:

Ostatni numer tygodnika „Odnowa” skonfiskowano w Warszawie częściowo w dniu 10 b. m. Po wydaniu drugiego nakładu z usunięciem odnośnego tekstu, nastąpiła ponowna konfiskata w dn. 11 bm. obejmująca już cały numer bez wyjątku.

I niech nam teraz ktoś stara się wmówić, że sprawa konfiskat w Polsce jest należycie uregulowana!

Z ostatniej chwili

8 generałów sowieckich rozstrzelanych

Moskwa. Odbył się tu proces przeciwko marszałkowi Tuchaczewskiemu i 7 generałom armii sowieckiej, oskarżonych o planowanie zamachu na Stalina i szpiegostwo. Najwyższy sąd wojskowy pod przewodnictwem Ulricha skazał wszystkich 8 na karę śmierci.

Wyrok został, wedle jednych doniesień, wykonany w sobotę rano o świcie na podwórzu Lubianki.

Inna wiadomość, nadeszła z Moskwy do Rygi, twierdzi, że generałowie mieli być rozstrzelani już przed procesem, który tylko zainscenizowano, aby uspokoić wzburzoną armię czerwoną.

Prasa zagraniczna podaje, że sytuacja w Sowietach jest bardzo napięta. Armia czerwoną jest blisko buntu, to też w miastach zaprowadzono stan, podobny stanowi wojennemu.

Losy Bilbao przesądzone?

Paryż, 13. 6. „Echo de Paris” sędzi, że upadek Bilbao należy uważać za sprawę najbliższych dni. Rząd baskijski rachuje się z upad-

kiem swej stolicy, popośpiesznie przenosząc swoje agendy do Santander.

Wielki pożar w Łodzi

W Łodzi, w dzielnicy Bałuty spłonęło 8 domów mieszkalnych, 400 osób pozostało bez dachu nad głową, 18 osób odniosło poparzenia. Straty wynoszą milion zł. Był to największy pożar w Łodzi od lat 30.

Wielki pożar dworca

Halle nad Saalą. — W magazynach głównego dworca w Halle wybuchł w nocy groźny pożar. Wielka hala stanęła w płomieniach, które ogarnęły również pobliskie budynki.

Pod gruzami spalonego dworca znaleziono dotychczas 5 zwłok. — Brak jest wiadomości o 3 robotnikach, którzy byli zatrudnieni na dworcu w chwili pożaru. Liczba rannych jest duża. Spalono 200 wagonów towarowych, 4 samochody ciężarowe i 400 ton ładunku. — Ruch osobowy na dworcu głównym w Halle nie został przerwany.

Malowana Polska...

Dalecy jesteście od tego, aby umniejszać zasługi ks. Blizińskiego w Liskowie. Przyznajemy, że w Liskowie przez ostatnie 38 lat wiele zrobiono godnego uwagi i naśladowania.

Ale trudno wymagać, aby to wszystko, co się w tej chwili z Liskowem wyrabia, przyjmowano bezkrytycznie, aby w tym harmidrze reklamarskim nie dosłuchano się fałszywej nuty.

Przed wszystkim nie widzimy głębszego powodu ani okazji, że wystawę w Liskowie urządzone akurat w roku bieżącym. Dopiero za dwa lata będzie 40-lecie pracy ks. Blizińskiego w Liskowie. Czyż nie było można zczekać z tym wszystkim? Czyż takie 40-lecie nie byłoby odpowiedniejszym terminem do pokazania narodowi, że w życiu można wiele zrobić, byle tylko ludziom robić pozwolono?

Pośpieszono się jednak. Na gwałt bowiem trzeba było pokazać coś wzorowego. Zrobiono więc z Liskowa „oazę dobrobytu” polskiej wsi. Braki zasmarowano farbą i wapnem. Zwieziono tysiące ludzi. Wypowiedziano wiele frazesów. Byle pokazać wieś „wzorową”.

I po co to wszystko? Dla przykładu?

Dla chłopca polskiego, który z powagą gospodarza tej ziemi kroczy po swoim zagonie, troszcząc się nie tylko o własne gospodarstwo, ale w wysokim stopniu o gospodarstwo narodowe, o przyszłość narodu, o losy państwa, ten dzisiaj szy Lisków jest raczej czymś przykrem. Przypomina mu, że ci, którzy się samowolnie wysunęli na czoło życia publicznego, w których rękach spoczywają losy kraju, dalecy są od tego, aby przyznać się do swoich błędów. Nadał tylko widzą Polskę malowaną.

Miotły z brzozy i pędzle z końskiego włosia, beczki rozcieńczonego wapna i kubły farby na parkany, mają cieniśnieńką warstwę pokryć to, czego brak całej polskiej wsi.

Co komu przyjdzie z tego malowanego Liskowa? Przykład? — Przekonanie? — Jakie?... Przecież ten dzisiejszy Lisków nie przekona chłopca, że rządy obecne są w stanie na wzór Liskowa urządzić całą wieś polską. Raczej przeciwnie!

Ten dzisiejszy malowany Lisków, to obraz Polski współczesnej, Polski malowanej! W dzisiejszym Liskowie jest jeden przykład niezaprzeczalny. Przykład, że w Polsce współczesnej, są ludzie, którzy przy pomocy farby i wapna zacierają istotne cele tej czy innej rozkrzywanej imprezy!!!

Wystawa w Liskowie

„Lisków świadczy o wartości chłop polskiego i o tym, co on może wydać ze siebie bez wszelkiego nacisku i przymusu” — tak powiedział przy otwarciu wystawy premier Składkowski. Przyjeźliśmy to oświadczenie z wielkim zdziwieniem, bo dotychczas słyszeliśmy zawsze o łamaniu kości, o widłach i gnoju, obserwowaliśmy i obserwujemy „pacyfikacje” i inne metody. Powiedzenie więc bardzo ciekawe. Zauważyć należy, że słuchal tego również gen. Galica — „wódz” chłopski z rozkazu Koca, jako, że do Liskowa zjechało się całe prezydium Ozonu z gen. Galicą, Bzowskim na czele do swego przyjaciela z Ozonu ks. Blizińskiego.

Wracając do samej wystawy, dało się zauważyć na olbrzymią skalę i precyzję nie zorganizowaną służbę bezpieczeństwa i dbanie o higienę i estetykę wsi. Już w Kaliszu można było zaobserwować niespotykaną liczbę policjantów, regulujących ruch na rogach ulic, na zakrętach, mostach, nawet na prostej jezdni — mimo, że ruchu zbyt dużego nie było. Ludzi nie dużo jechało, szosa pusta, upstrzona tylko kolumnami robotniczymi, które specjalnie ten odcinek szosy naprawiali. Szosa jest wymiennie, — policja drogowa na motocyklach.

Wszystkie pustki, za to doskonale wybielone. Wszystkie płoty, stodoły, nawet kupy kamieni leżące pod stodołami.

W miasteczkach Opatówku, Koźminku również pusto. Pod bramami tryumfalnymi kilku członków różnych towarzystw, dzieci szkolne i nikogo więcej. Brak wszelkiego entuzjazmu! Dowodem tego, że w czasie witania p. premiera przez starostę i ks. Blizińskiego nie podniósł się żaden okrzyk, że ludność miejscowa wyglądała z za płotów, nie fatygując się nawet pójść pod bramę.

Lisków zewnętrznie robi bardzo dodatnie wrażenie. Świetna ulica, śliczne gmachy użyteczności publicznej. Z drugiej jednak strony widziałem chaty, byłem w nich — których w przeciętnej wsi Polski A już się nie spotyka. Wystawa również doskonale zorganizowana, prawie pod każdym względem. Wszystko na niej jest. Specjalnie szeroko uwzględniono rolniczą Polskę urzędową — dano śliczne stoisko Młodzieży Wiejskiej — ale sanacyjnej — dano całe przestrzenie wytwórców nawozów sztucznych, jest nawet LOPP — nie ma tylko samej wsi i czynników społecznych wsi kierujących.

Myśmy właściwie chcieli w Liskowie co innego zobaczyć. Chcieliśmy widzieć wyniki pracy samej wsi i jej kultury. — Chcieliśmy zaczerpnąć wzorów do podnoszenia samej wsi, jej mieszkańców. Tego tam nie ma. Przynajmniej w Liskowie nie widać. Lisków sam znikł pod pokostem tego co tam przywieziono i wystawiono, ponieważ tego co liskowianie tworzyli pokazać się nie dało.

Rozumiemy więc, że co zrobiono w Liskowie można i trzeba zrobić wszędzie — ale bodaj ważniejszym jest celem podniesienie kultury wszystkich mieszkańców i wyrobienia w chłopie zrozumienia jej potrzeby. Trzeba robić spółdzielnie, banki, ochronki, szkoły zawodowe, ale nie może się to umiejscowić na odcinku jednej wsi, musi to być akcja powszechna i objąć teren całej Polski. Jeśli tego nie będzie a praca odbywa się tylko ogólnie na rozkaz i z przymusu, to wtedy będziemy mieli jeden Lisków z ogromnym zaniedbaniem całości wsi.

Wtedy nie wydobędziemy ze samego chłopca wartości twórczych. Wtedy na wsi polskiej nie zrobimy tak przedko tego, co zrobił chłop czeski, czy duński.

I tu tkwi zasadnicze zagadnienie, zawarte w przytoczonych na wstępie słowach premiera.

Same wysiłki pracy w Liskowie są godne zobaczenia i zastanowienia się nad nimi. Bo możemy tam doskonale zaobserwować rzeczy dobre i złe, możemy drogą porównania wyśrodkować co nam jest potrzebne a co zbędne.

Przed międzynarodowym kongresem Chrystusa Króla w Poznaniu

Według dotychczasowych informacji, w Międzynarodowym Kongresie Chrystusa Króla w Poznaniu, który odbędzie się w końcu czerwca r. b. weźmie udział 5 kardynałów i 80 arcybiskupów i biskupów.

Ze samych pawilonów wystawowych wyróżnia się i stylem i urządzeniem pawilon Wlkp. Izby Rolniczej i Wlkp. Towarzystwa Kółek Rolniczych. Obrazuje on bardzo przejrzyste dorobek wielkopolski na polu kultury rolniczej i społecznych, dobrowolnych organizacji rolniczych.

Budzi on specjalne zainteresowanie ze strony chłopów z tych powiatów, które mają być przyłączone do Wielkopolski.

Woda za 2 grosze

Najszcześliwszą bezwatpienia i najtańszą wsią w Polsce jest Lisków. Znamy zresztą skądinąd. Ponieważ ma się tam zjechać dużo chłopów — bo aż 67 specjalnych pociągów — nie licząc autobusów i darmowych podwódek — więc są i udogodnienia na miejscu. Udogodnienia szalone. Np.: co 10 kroków spotyka się napis, że strzałka do miejsca gdzie nie zawsze ma się ochotę wstępować. W Liskowie można, bo wszystko jest dokumentnie wybielone. Zresztą mogłoby nie być. Ponieważ p. premier wystawę osobiście otwierał. Następna rzecz, godna polecenia i wprowadzenia na całym obszarze Rzplitej — to taniłość wody sodowej. Szklanka za 2 grosze. Złośliwi wygadują, że jest to zasługa p. premiera, który miał rzekomo wyasygnować na ten cel okrągły tysiączek.

W tę plotkę trudno uwierzyć, bo taka subwencja się nie rentuje. Ludzie zresztą stracili do tej wody zaufanie — bo mówią sobie co też za dwa grosze porządnego można dostać.

Wola już napić się zwykłej wody, lub przy takiej wielkiej wystawowej uroczystości fundnąć sobie piwo.

A piwo idzie całym beczkami. No bo ludzi masa. Zaraz w pierwszym wójtowi konińskie wypełniły doskonale okólnik urzędowy o zwiezieniu chłopów. Zwiozły ich około 400. No bo chło-

Wycieczka... węglarkami

Na zjazd do Liskowa ma być uruchomionych 67 pociągów popularnych. Wobec braku wagonów osobowych, kolej przeznaczyła dla przewozu włościan odpowiednio przerobione wagony towarowe.

Na stacji Łomża grupa włościan, udających się do Liskowa, odmówiła zajęcia miejsc w pociągu, składającym się z przerobionych wagonów towarowych.

Wobec niemożności dostarczenia w tej chwili dla wycieczek odpowiednich wagonów, ministerstwo poleciło włościanom zwrócić pieniądze za bilety.

W końcu chcielibyśmy się przekonać, ile pieniędzy publicznych włożono w samą budowę Liskowa i ile subwencji pochłonęło dzisiejsze urządzenie wystawy i całe inwestycje liskowskie. A z drugiej strony wypada podnieść, że mamy w Polsce dużo innych wsi, które swobodnie mogą z Liskowem konkurować — nie mają jednak reklamy, premiera i ozonowego powietrza.

pi pytają się dlaczego na darmowej jeździe nie zwiedzić kawał Polski i zobaczyć dzieła ks. Blizińskiego? Pytanie straszne — w reszcie zaś nie warto wchodzić, bo poco p. wójtom i starostom psuć państwowotwórcze nastawienie — Ludzie sami Liskowanie to mądry naród. To, że gazet nie czytają to głupstwo. To, że mieszkają jeszcze bez podłóg to furda. Grunt, że jest Szkoła Zawodowa. Gazetę Świąteczną zapisze ksiądz i chłopu da przeczytać. A zresztą poco nawet to robić? Wszystkiego przecież za nie można się dowiedzieć od 4 księży, którzy doskonale się ludkiem liskowskim opiekują. Ktoś specjalnie te zła wtrąbą będzie wygadawał że jednak w Liskowie powinno być więcej pism poza 10 egz. „Gazety Świątecznej” zaabonowanej przez proboszcza, ale powiadam to będzie robił tylko człowiek z chorą wtrąbą. Śledziennik. Zato tenże śledziennik serdecznie się podleczy, gdy zobaczy, jak łódzkie ziemianki robią samodziłny, pieką wiejski chleb — słowem demokratyzują się. Wprawdzie roboty wykonują jeszcze koniecznie po ludowemu ubranie wieśniaczki ale one już patronują i nadzorują. Postęp wielki i lekarstwo na wtrąbę jeszcze lepsze. Takim ludziom jest Lisków koniecznie i — może ja drugi znów się wybiorę i co innego opowiem

mo na wystawę kultury wsi. Znalazli się jednak agitatorzy (są na to świadkowie), którzy tłum przed wyjazdem wstrzymali, wysuwając moment tak demagogiczny jak brak odpowiednio wygodnych wagonów. W każdą komórkę naszego życia wkłada się trucizna wrogiej propagandy. Trzeba się temu nareszcie zacząć przeciwstawiać, dłużej nie można czekać.

Ciekawi nas bardzo dlaczego akurat za pół darmo. Czy to na mocy owego okólnika o zwiezieniu wszystkich chłopów do Liskowa, aby ich przekonać o robocie Ozonu — czy też na mocy znizek kolejowych. W pierwszym wypadku, jeżeli się chłopie złuntowali, to nieładnie zrobili — bo nie zobaczyli, ani Galicy, ani ks. Blizińskiego — słowem wyrzadzili sobie krzywdę. W drugim zaś mieli zupełną rację — bez żadnej demagogii i wrogiej propagandy. Trzeba w końcu skończyć z nastawieniem, że chłop to coś gorszego, co może wełarką być przewieziony. Trzeba udowodnić różnym panom, że jak chłop płaci — mniej, czy więcej — to musi być jednakowo z innymi traktowany, nawet gdy wagony osobowe potrzebne są panom z miasta na wyjazdy letniskowe.

Trzeba jeszcze przypomnieć, że jeżeli chodzi o „pół darmo” — to prosimy zobaczyć do 2 klasy pociągu, ilu tam panów całkiem za darmo jedzie — w takich wypadkach to jednak sanacyjny dziennik nie interweniuje — no bo wiadomo!

Swor.

Takie samo zajęcie miało miejsce w Warszawie. Czytamy o tym w „Gońcu Warszawskim”:

„Na wystawę wzorowej wsi w Liskowie organizują samorządy i starostwa wycieczki włościańskie. Taką wycieczkę wyznaczono na wesołą, a obejmowała powiaty warszawski, grojecki, i płoński. Odjazd wycieczki wyznaczono z Warszawy zachodniej na godz. 23.20. Istotnie o tej porze po zebranych w liczbie około 500 wycieczkowców podjechał pociąg z wagonów towarowych gdzie w środku ułożono jedynie nieheblowane deski. Wycieczkowcy do pociągu takiego nie wsiadli, a pociąg dla nich przeznaczony, odjechał — próżny”

Chłopi wszyscy do Stronnictwa Ludowego

Też „demokraci”

„Dziennik Poznański” zamieszcza rozważania profesora filozofii prawa, Czesława Znamierowskiego na temat „Naród i Państwo” „Dzień Pomorza” wraz ze swoim „ablegerem” — „Dniem Grudziądzkim”, przedrukował fragment tych rozważań w przeglądzie prasy bez swoich komentarzy.

W porównaniu z wieczystym trwaniem narodów — stwierdza ów profesor — państwa są twórcami zmiennymi Zmieniają się bowiem granice

państw, powstają i upadają państwa, a narody niemi objęte, trwają w swym istnieniu. Może tedy państwo być sługą swego narodu, nie może natomiast współzawodniczyć z nim ani o prymat (pierwszeństwo), ani o prymogeniturę (pierwszeństwo).

Dziwnym może się nam wydawać, że zdanie takie wypowiada gojący zwolennik obecnego systemu i nowej konstytucji, jakim jest profesor Znamierowski. Jeszcze dziwniejszym, że drukuje to sana-

cyjny pismo „Dziennik Poznański” a już chyba najbardziej niezrozumiałym może wydawać się fakt, że przedrukowuje to ultra-państwo wy chreśniak smutnej pamięci wojewody Lamota. „Dzień Pomorza” wraz z wszystkimi swoimi „ablegerami”. Ten sam „Dzień Pomorza”, który chyba najgłośniej i najkrzykliwiej odmieniał we wszystkich przypadkach słowo: „Państwo” utózsamiając oczywiście w nahałny sposób interesy tegoż Państwa, z interesami swoimi i swoich „zacznych” popleczników.

Antykatolicka sekcja w Gestapo

W mieście Neustadt została ostatnio zorganizowana nowa sekcja Gestapo (Geheime Staatspolizei), której specjalnym zadaniem jest zwalczanie „opozycji katolickiej”.

Sekcję poddano władzy komisarza tajnej policji Müllera, który w swoim czasie kierował z ramienia

ministerstwa wojny akcją szpiegowską niemiecką w Strasburgu we Francji. Komisarz Müller wślawił się za reżymu hitlerowskiego zorganizowaniem porwania na terytorium szwajcarskim kanclerza Brüninga. Gdy porwanie się nie udało, Müller został aresztowany i wydalony do Niemiec.

Natychmiast jednak znikną wszelkie powody do zdziwienia, jeśli się głębiej trochę zastanowimy i przebiegnąwszy w myślach 11-letnie nieszczęsny działalności sanacji, uprzytomimy sobie, że u tych panów zawsze przecież czyniły stały w sprzeczności ze słowami. Co innego głosili a co innego czynili. Tak jest i w tym wypadku.

Wiadomości bieżące

Wtorek 15 czerwca 1937 r.

Wtorek: Wita
Wschód słońca: 3.15; zachód: 19.57
Środa: Franciszka
Wschód słońca: 3.15; zachód: 19.58
Czwartek: Marcejana
Wschód słońca: 3.15; zachód: 19.58

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „SMIECH”.

WOJ. CENTRALNE

ZONA KUPCA POD ZARZUTEM OTRUCIA DZIECKA WSPÓLNICZKI.

Garwolin. Z polecenia prokuratora Sądu Okręgowego policja aresztowała zonę kupca Mariem Ajzenmesserową z miejscowości Maciejowie pow. Garwolińskiego. Ajzenmesserowa pozostaje pod zarzutem otrucia esencją octową 4-letniej Hindli Perli Bromanówny, córki swej dawnej współniczki, właścicielki składu węgla w Maciejowicach. Dziewczynkę przywieziono przed paru dniami do szpitala dziecięcego im. Bersonów i Braumanów w Warszawie. Dziecko onegdaj zmarło z objawami zatrucia. Jak bowiem stwierdzono, Ajzenmesserowa po zerwaniu spółki przez Bromanową, groziła jej zemsta.

Zwłoki dziecka przewieziono do Instytutu Medycyny Sądowej.

KRWAWY STAROCIE POLICJI Z BANDA OPRYSZKÓW.

Lublin. Policja pow. puławskiego zorganizowała oblawę na polach wsi Dąbrowa, celem ujęcia złodziei. Pomiedzy złodziejami a policją wywiązała się strzelanina, w czasie której jeden z opryszków, 25-letni Wacław Madejko z Dąbrowy, został zabity.

PROCES CZŁONKÓW Z. M. K. P.

Lublin. W Sądzie Okręgowym siedleckim na sesji wyjazdowej w Garwolinie rozpoczął się proces, w którym w charakterze oskarżonych występuje 9 Żydów, oskarżonych o przynależność do Związku Młodzieży Komunistycznej Polski na terenie m. Garwolina i osady Parysów. Do sprawy powołano 47 świadków. Oskarżonych broni 5 adwokatów.

ZWYŻKA CEN ZBÓŻ I JARZYN.

Lublin. W związku z panującą suszą z dnia na dzień podwyższano ceny na zboże, w szczególności na żyto, wszelkiego gatunku pasze i niektóre artykuły pierwszej potrzeby. Cena żyta od dnia 3 bm. podniosła się o 18 proc., jęczmienia i owsa — o 15 proc., a kartofli — o 100 proc!

ZAMACH SAMOBÓJCZY POSTERUNKOWEGO.

Luków. Posterunkowy z posterunku PP. w Lukowie 31-letni Karol Mazurek na tle nieporozumień z żoną strzelił sobie w skroń z rewolweru. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

GROŹNY POŻAR WSI.

Mława. We wsi Niechlomin pow. mławskiego zapaliła się słomiana strzecha domu mieszkalnego Antoniego Zastawy. Ogień przerzucił się na sąsiednie zagrody, obejmując niebawem trzecią część wsi.

Na miejsce przybyły okoliczne strażki ogniowe oraz oddział straży z Mławy. Pożar po przeszło 6 godzinnej akcji zlokalizowano.

W czasie akcji ratowniczej ulegli ciężkim poparzeniom: Antoni Groszek i Anna Samólska. Poza tym lekko poparzonych zostało kilku strażaków. Pasją płomieni padło 7 domów mieszkalnych, 12 stodół, 14 obór, 24

szopy, 20 kurników. W ogniu zginęło 15 sztuk trzody chlewnej, kilka koni, krów oraz znaczna ilość drobiu. Groszka i Samólska w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala powiatowego w Mławie.

NADUŻYCIA W SPÓŁDZIELNI KOMINIARSKIEJ.

Lublin. Z polecenia władz sądowych w Lubartowie aresztowano pod

zarzutem popełnienia nadużyć w spółdzielni Stow. kominiarskiego Stanisława Woźniaka. Lokal spółdzielni został spieczetowany (!)

Interes ludności wsi

naszym pierwszym celem !!

Sprawa zabójcy Kędziora 15 bm. na wokandzie

Pińsk. Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, na podstawie zeznań całego szeregu świadków zabójcą starszego posterunkowego policji śledczej Kędziora z Brzeźcia nie jest Ajzyk Szczerbowski, a tylko syn jego 18-letni Welwel Szczerbowski, który przyznał się na śledztwie do zabójstwa i wyjaśnił, że czynu tego dopuścił się powodowany chęcią zemsty za odebranie mu mięsa pochodzącego z tajemnego uboju.

Zabójstwo według zeznań Wel-

wela Szczerbowskiego zostało dokonane nożem rzeźnickim, a nie masatem jak prasa podała. Nóż ten według wskazówek oskarżonego został odnaleziony. W stosunku do Ajzyka Szczerbowskiego (ojca) śledztwo zostało umorzone. Jest on pociągnięty do odpowiedzialności tylko za zawodowe uprawianie tajemnego uboju.

Prawdopodobnie sprawa Welwela Szczerbowskiego oskarżonego z art. 225 par. 1 zostanie rozpoznana już w dniu 15 czerwca rb.

Złodziejska afera w główn. drukarni wojskowej

Warszawa. Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Warszawie zasiadł 40-letni kierownik techniczny Głównej Drukarni Wojskowej Józef Rzepka, który w ciągu kilku lat zdefraudował 170.000 zł z kasy drukarni.

Rzepka rozpoczął karierę w drukarni od zwykłego zecera, lecz po trafił wkraść się w łaski dyrektora drukarni majora Bobrowskiego, który zaawansował go na kierownika technicznego. Po wykryciu nadużyć mjr. Bobrowski popełnił samobójstwo. Rzepka dopuszczał się systematycznie nadużyć, nie księgując wpływów i oszukując przy dostawach do drukarni. Zało-

żył też spółkę wydawniczą „Komunikacja w odrodzonej Polsce”, a kapital potrzebny na założenie spółki wziął z drukarni. Aferę ujawniła Izba Kontroli Państwa. Gdy Ministerstwo Spraw Wojskowych delegowało do drukarni komisję lustracyjną, Rzepka uciekł do Lwowa, gdzie ukrywał się, jednak został ujęty. Proces potrwa kilka dni. Prokuratura generalna zgłosiła powództwo cywilne i uzyskała zabezpieczenie na wspaniałej willi Rzepki, jaką wybudował za skradzione pieniądze na Żoliborzu. Willa ta urządzona była niezwykle komfortowo i umeblowana stylowymi meblami.

Groźba strajku w Wilnie nie została dotąd usunięta

Sytuacja zatargu między pracownikami autobusów w Wilnie a dyrekcją towarzystwa posiadającego koncesję autobusową wciąż jest jeszcze niewyjaśniona.

Wprawdzie zapowiedź przyjazdu arbitrażowej delegacji ministerialnej do Wilna spowodowała pewne odprężenie, ale groźba strajku nie została usunięta. Jednocześnie wobec niestępliw-

ości ze strony spółki można liczyć się z ewentualnością wypowiedzenia przez miasto spółce koncesji przed terminem. W związku z tym wśród pracowników autobusowych prowadzone są obecnie pertraktacje celem stworzenia spółdzielni samochodowej, która mogłaby przejąć w swe ręce komunikację miejską w Wilnie.

Notowania giełdowe ziemionłódów

z dnia 14 czerwca 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bdgoszcz
Pszonica	31,00—31,50	28,75—29,00	—	29,00—29,50
Zyto	24,25—25,75	24,00—24,25	—	25,00—25,50
Jęczmień	22,25—23,75	22,50—24,00	—	22,50—24,50
Jęczmień brow.	—	—	—	—
Owies	25,00—26,00	23,00—23,25	—	23,00—23,25
Maka pszen. 65%	44,00—44,50	42,50 —	—	— 43,00
Maka żytnia 70%	33,00—33,50	32,50 —	—	— 33,00
Otreby pszenne	15,50—17,00	16,75—17,25	—	16,00—16,75
Otreby żytnie	17,50—18,00	17,25—17,75	—	17,75—18,00
Rzepak letni	—	—	—	—
Groch polny	23,00—24,00	—	—	—
Groch Wiktorja	27,00—28,00	21,50—24,00	—	22,00—24,00
Kuchy rzepak.	16,50—17,00	18,50—18,75	—	18,00—18,50
Kuchy łniane	20,75—21,25	21,75—22,00	—	22,00—23,50
Ziemniaki iad.	—	—	—	6,50—7,00
Gryka	—	—	—	—
Słoma lniana żyt.	—	2,20—2,45	—	—
Słoma prasow. „	—	2,95—3,20	—	—
Siano lniane	—	4,60—5,10	—	—
Siano prasow.	—	5,25—5,75	—	—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 37,10; Praga 28,43; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 27,95

Wartość dolara: 5,26 ; —: Wartość gramu złota: 5,92

MAŁOPOLSKA

UCZEŃ SPOWODOWAŁ ŚMIERĆ RÓWIEŚNIKA?

Płock. Na podwórku szkolnym w Sędzeniu Dużym w pow. gostynińskim wynikła bójka między uczniami Bielskowskim i Polaczewskim. W trakcie bójki Bielski podobno miał kopnąć w brzuch Pilaczewskiego tak silnie, że ten po przyjeździe do domu rozchorował się, a w kilka dni później zmarł.

Sekeja zwłok wykaże, czy rzeczywiście śmierć nastąpiła wskutek uderzenia.

KRESY WSCHODNIE

TRAGICZNA ŚMIERĆ CÓRKI DUCHOWNEGO PRAWOSŁAWNEGO.

Mołodeczno. We wsi Michajewicz, gm. bieleckiej, na podwórku plebanii prawosławnej popełniła samobójstwo za pomocą wystrzału z rewolweru w piersi Halina Kosteńczyk, lat 22, córka księdza prawosławnego w Zalesiu.

Przyczyny samobójstwa narazie nie ustalono.

WYPADEK MOTOCYKLOWY.

Brasław. Na drodze Rymaszany—Widzę w odległości 1 klm. od Rymaszan, gm. tejże, uległ wypadkowi motocyklowemu Stefan Dynowski, inspektor Państwowych Zakładów Ubezpieczeń Wzajemnych na powiat brasławski. Dynowski doznał silnego potłuczenia ciała, lecz sam dojechał na motocyklu do Rymaszan.

ZBRODNICZE PRAKTYKI ZNACHORSKIE

K o n i n — We wsi Niewiastów znachorka Jeziorska podczas niedozwolonych praktyk nad ułomnym dzieckiem, złamała dziecku kręgosłup.

Dziecko walczy ze śmiercią. Znachorkę oddano do dyspozycji prokuratora.

Strajk w Łodzi trwa

Strajk, jaki proklamowany został z początkiem bież. tygodnia w wytwórniach śwetrów i w przemyśle konfekcyjnym został bardzo rozszerzony na wszystkie wytwórnie w Łodzi, a obecnie porzucili także pracę chałupnicy. Łącznie strajkuje 3 i pół tys. osób. Komisja strajkowa zwróciła się do Inspektora Pracy w sprawie zwolnienia obustronnej konferencji celem przeprowadzenia rokowań o umowę zbiorową.

Bacność Ludowcy

POW. JAROSŁAW: Uroczystość poświęcenia sztandaru Kół S. L. Adamówka i Majdan Sieniawski: odbędzie się w niedzielę dn. 27 czerwca w Majdanie Sieniawskim. Zbiórka o godz. 9-ej rano w Majdanie Sieniawskim na łące koło kościoła. Program uroczystości: godz. 10-ta pochód na nabożeństwo i poświęcenie sztandarów, o godz. 12-ej pochód na zgromadzenie ludowe na łąkach w Bukowcu. Przygrzewać będzie orkiestra chłopska z Muniny. Zapraszamy wszystkie poczty sztandarowe naszego powiatu.

Zarządy Kół S. L. w Adamówce i Majdanie Sieniawskim.

— Pow. Stopnicki: Zawiadaniem, że Statutowy zjazd odbędzie się w dniu 20 czerwca 1937 r. w Stopnicy, w lokalu Sekretariatu Stronnictwa Ludowego o godz. 11-ej.

Na zjazd przybędą: Dr. Dąbrowski Józef, czł. N.K.W., kier. woj. sekr. w Kielcach Przekota Władysław oraz Dr. Szczotka z Krakowa. Delegacji przybywajcie jaknajliczniej!

A. Krowa,

(—) J. Moskal (—) W. Cijka (—) J. Partyka

Cudowna Cera

nie sprawiająca
wrażenia
"maquillageu"



NOWY
"ETERYCZNY"
PUDER
NIEWIDOCZNY NA SKÓRZE

Świeży, fascynujący urok — nie sprawiający wrażenia „maquillageu”! Puder do twarzy tak cienki i lekki, że jest rzeczywiście niewidoczny na skórze! Trudno domyślić się, że nie jest to wyłącznie zasługa naturalnej urody Pani. Tajemnica polega na sładziwiącym, nowym „eterycznym” sposobie fabrykacji Pudru Tokalon, spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Jest to puder dziesięciokrotnie cieńszy od jakiegokolwiek możliwego do osiągnięcia. Wypróbuj dziś jeszcze „eteryczny” Puder Tokalon. Podczas całodzienniej pracy w biurze, sklepie lub w domu, nigdy nie będzie Pani miała świecącej cery. W tańcu, przez całą noc zachowa Pani świeżą, śliczną cerę. Osiągnij dziś jeszcze czarujące, trwałe piękno cery, które nadaje jedynie tylko Puder Tokalon.

SPRZEDAŻE

Sprzedam
gospodarstwo 14 morgowe
ziemia pszenna w tym
torf, budynki maszynowe
przy mieleście: Szadek, Zd-
wola. Cena 12.000 zł
wplata 1.000 zł. Stefan
Wawrzyniak, Szadkowiec,
kolo Szadek, woj. Łódzkie
(1360)

**Patrz
i czytaj Rolniku!**
Biuro pośrednictwa
kupna i sprzedaży ziem
w Maciejowie

zawiadamia wszystkich
rolników i innych, że u-
dziela informacji i po-
średniczy w nabyciu tanich
i dobrych na dogodnych
warunkach gospodarstw
rolnych oraz majątków
ziemskich w wojewódz-
twie Wotylskim i Lubelskim.
Cena jednego hektara
ziemi wraz z zasiewami
i zabudowaniem w po-
wiece chełmskim i hrubi-
szewskim wynosi od
800 zł, zaś cena jednego
hektara ziemi wraz z zasiewami
i zabudowaniem
oraz żywym i martwym
inventarzem w powiatach
włodzimierskim, kowelskim
i łuckim kamień ko-
szyrskim wynosi od 500 zł.
Biuro udziela inform-
acji, w sprawie nabycia
ziemi z parcelacji majątków
zatwierdzonych przez
Urząd Ziemiński, oraz młynów
i dzierżaw gospodarstw
rolnych.

Ponieważ posiadamy
tysiące zgłoszonych gospodarstw
rolnych do
sprzedania w wymienionych
powiatach, proszę
od razu przyjechać do celu
zwiedzenia i kupna reklamowanych gospodarstw
rolnych i majątków
ziemskich.

W sprawie bliższych
informacji proszę się
zgiadać pod adresem, Maciejowa
M. Bazyli Smolej.
Na odpowiedź proszę
załączyć znaczek pocztowy.
Bez znaczka odpowiedzi
nie udzielam.
(1332)

Do sprzedania
motor 20 P/S. 380 Volt
prąd zmienny Kieparowa
Grudziądz, Piłsudskiego
nr. 96
(1324)

Okazyjnie
7 kg czystej rtęci do sprze-
dania. Wiadomość Jan
Łazarczyk Wilkowsko
p-ta, Jodłownik woj. Kra-
kowskie (1346)

Maszynę
dużą do wyrobu
cegły cementowej
800 sztuk płyt sprze-
dam Cena według
ugody
Zieliński Stanisław
Szemburk Pomorze

Dom
pół morgi ziemi w Rogo-
źnie sprzedam cena 5.500 zł
mieszkanie zaraz wolne
Poliński Rogoźno p-ta
Dąbrowa k. Mogilna woj.
Poznańskie (1353)

Sprzedam
20 morgowe gospodarstwo
z całym inwentarzem bu-
dynki i maszynami
przeno buraczana cena
według ugody. Zdrojewski
Florian Lekarty pocz. Ska-
rlin pow. Lubawa. (1336)

Samochód
Chevrolet w dobrym sta-
nie rejestrowany z powo-
du wyjazdu tanio sprzedam
Hinz Wąbrzeźno Wolności
nr. 2. (1331)

Dom
z kanalizacją ogród 2 mor-
gowe w mieście sprzedam
okazyjnie z powodu spła-
ty. Kamycki Gniezno ul.
Żuławy 23 (1348)

Sprzedam
gospodarstwo 60 morg
dobrej ziemi, pod Rogo-
zaniem maszynowe budynki
bez inwentarza za 12 tys.
Stacja kolejowa, małe
Gimnazjum i kaplica
w miejsc. Zgł.: Chmie-
lewski Poznań Stary Ry-
nek 45

Majątek
330 morg, dom 6 pokoi
cena 45.000 wplata 13.000
bez inwentarza. 50 morg
cena 18.000 wplata 9.000
60 morg cena 20.000 wplata
12.000 75 morg cena
24.000 wplata 12.000 7 morg
cena 3.500 wplata 2.000
Sowiński Poznań, Garn-
carska 2 telefon 18-21

Ogłaszajcie
w Gaz. Grudziądzkiej

WOLNE POSADY
Potrzebny
pomocnik szwajcarski
Zgł. szwa J. G. Zieliński
Kasprowo p-ta Zielenko
pow. Bydgoszcz (1343)

Na plebanię
wieską potrzebną natych-
miast zdrowa, kulturalna
dziewczyna do wszelkich
prac domowych ze znaj-
omością gotowania. Oferty
z dołącz. świadectw i wa-
ranków do Gaz. Grudz.
pod nr. 1350

Poszukujemy
zaufanego pana (zawód
i miejsce zamieszkania
obojętne), któremu na
miejscu urzędowym samo-
dzielna rejonowa składni-
ca wysyłkowa (bez skła-
du). Stały miesięczny do-
chód zł 580,— Zgłoszenia
pod „35” do „Adema”.
Box 187, Klagenfurt —
Austria

Poszuk. posady

Mężczyzna
lat 31, wiejski żonaty,
uczciwy, obowiązkowy,
bez nałogów, polecenie
proboszcza, prosi o pracę
robotnika, woźnego dozor-
cy domowego lub innej
stałej posady. Laskawe
oferty do Gaz. Grudz. pod
„Wiejski” nr. 1361

Matrymonialne

Panna
posiadająca 2.000 zł. szuka
męża rzemieślnika naj-
chętniej blacharza, które-
mu zapewni pracę. Oferty
do Gazety Grudz. pod nr.
1351

Hawaler
lat 27 z gotówką 1.000 zł
szuka panny posiadającej
1.000 zł. celem ożenku. Of.
z fotografią do Gaz. Grudz.
pod nr. 1357

DZIERŻAWY
Poszukuję
dzierżawy od 40-80 morg
ziemi pszenno-żytniej z za-
budowaniami. Proszę po-
dać warunki. Piotr Ko-
pera, p-ta Mledźno, pow.
Częstochowa, woj. kielec-
kie. (1359)

ROŻNE

TomiK
poezji Józefa Cyry „So-
naty Ojcowskie” do naby-
cia u autora, Przybysła-
wice, p-ta Skala, pod Oj-
cowem, z przesyłką 35 gr.
(1358)

KOSY
kowalki
gwarantowane.
Wysyłka pocztą fran-
ko za gotówkę lub za za-
liczeniem po cenach:
90 95 100 105 cm
12,35 12,75 13,35 13,85 zł
110 115 120 cm
14 60 15 10 15 60 zł
Kosa specjalna 110 cm zł. 17,50.
Kto zamówi 10 kos naraz otrzyma 1
kosę za darmo. Agenci poszukiwani.
A. SOBEK
Brody - Poznańskie

**Dla amatorów
chodowli gołębi**
polecamy książkę przez:
M. Trybalskiego
p. t.
Chów gołębi
pocztowych
opasowych
i ozdobnych
z uwzględnieniem chorób gołębi
i ich leczenia
cena z przesyłką 2,95
**Zakł. Graf. i Wydawnicze
WIKTORA KULERSKIEGO**
Grudziądz Droga Łąkowa

**Pryw. Doksztalające
Kursy „WIEDZA”**
Kraków ul. Pierackiego 14
przygotowujących na lek-
cjach zbiorowych w Kra-
kowie, oraz w drodze
korespondencji za po-
mocą zupełnie nowo
opracowanych skryp-
tów, programów i mie-
sięcznych tematów.
przyjmują wpłaty na
nowy rok szkolny
1937/8 na: kurs matu-
ryczny gimnazjum starego
typu, kurs średni do egz-
minu z 4-eh kl. gimn.
nowego ustroju, kurs niższy
z zakresu I, II, kl. gim-
n. nowego ustroju, kurs 7-
miej. klasowej szkoły powszech-
nej. Wykładają wybitne
sily fachowe.
Jesteś
zainteresowany w naby-
ciu instrumentów mu-
zycznych i zegarków za-
daj ilustrowanego cennika
Ignacy Cypres
Kraków, Szewska 13
(1322)
Kupno
rowerów i części rowe-
rowych polecam tanio. Jan
Sadowy Czastary pow.
Wieluń woj. Łódzkie
(1337)

Radioprogram z Warszawy
WTOREK, 15 czerwca.
Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38
Muzyka; 7,00 Dziennik poranny 7,10 Mu-
zyka; 7,15 Audycja dla poborowych; 7,35
Muzyka; 8,00 Audycja dla szkół; 11,30 Au-
dycja dla szkół; 11,57 Sygnał czasu i hej-
nal; 12,03 Dziennik południowy; 12,15
Skrzynka rolnicza; 12,25 Orkiestra rozryw-
kowa; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00
Audycja dla dzieci; 16,20 Żołnierze śpiewa-
ją; 16,45 Felieton; 17,00 Pieśni i tańce; 17,50
Pogadanka aktualna; 18,00 Przegląd finan-
sowo-gospodarczy; 18,15 Melodie filmowe;
18,50 Pogadanka aktualna; 19,00 „Zemsta”
— skecz; 19,15 Muzyka lekka; 19,35 Poga-
danka; 19,45 „Książę Igor” Tr. z Londynu;
21,00 Dziennik wieczorny, wiadom. rolnicze
i wiadom. sportowe; 22,25 „Ta trzecia” —
humorestka; 22,40 Muzyka lekka; 22,50 O-
statnie wiadom. dziennika wieczornego; 23,00
Muzyka z kawiarni „Cafe - Club” z W-wy.

ŚRODA, 16 czerwca.
Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38
Muzyka; 7,00 Dziennik poranny; 7,10 Mu-
zyka; 7,15 Audycja dla poborowych; 7,35
Muzyka; 8,00 Audycja dla szkół; 11,30
Audycja dla szkół; 11,57 Sygnał czasu i
hejnal; 12,03 Dziennik południowy; 12,15
Pogadanka rolnicza; 12,25 Orkiestra dęta;
15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 Szkic
literacki; 16,15 Muzyka salonowa; 16,45 Od-
czyt; 17,00 Utwory wiolenchelowe; 17,20
Recital śpiewaczy; 17,50 Pogadanka; 18,00
Chwila biura studiów; 18,15 Piosenki jodle-
rów; 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00
Wesoły festiwal; 20,45 Dziennik wieczorny;
20,55 Pogadanka aktualna; 21,00 Koncert
chopinowski; 21,45 „Ta trzecia” — humo-
restka; 22,00 Muzyka lekka; 22,50 Ostatnie
wiadomości dziennika wieczornego i Prze-
gląd prasy. 23,00 Muzyka taneczna.
**AUDYCJE DLA WSI
W KAŻDA NIEDZIELE**
nadawane są przez wszystkie radio-
stacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano
i od 15.30 do 16.00 po południu. Na po-
czątku audycji porannych podawana
jest „Gazetka rolnicza”
WIADOMOŚCI GOSPODARCZE
nadawane są przez wszystkie radio-
stacje codziennie, oprócz niedziel i
świąt w godzinach od 15.00 do 15.15 po-
łudniu.
**PRZEGLĄD GIEŁDOWY
Z POZNANIA**
przez wszystkie radiostacje nadawany
zostaje codziennie oprócz niedziel i
świąt w godzinach od 13.55 do 14.00
popołudniu.
SKRZYNKI ROLNICZE
każda stacja we własnym zakresie na-
daje w każdy wtorek i sobotę o godzi-
nie 12.50 w południe.
Kronika organizacyjna
POW. ZAWIERCIE: W dniu 20 czer-
wca o godz. 1-ej po połud. odbędzie się
Zjazd Powiatowy Statutowy S. L. na pow.
zawierciański. Zjazd odbędzie się w Przy-
bynowie w domu ob. J. Guzika. Obecność
wszystkich Zarządów Kół i delegatów obo-
wiązkowa. Sprawy bardzo ważne.
Za Zarząd Powiatowy S. L.
(—) Rajczyk L.
POW. PUŁAWY: W dniu 29 czerwca
o godz. 11-ej odbędzie się w Kowali, gm.
Karczmiska w domu strażackim doroczny
Statutowy Zjazd Stron. Ludow. Zarządy
Kół powinni do dnia 25 czerwca przysłać
imiennie wykazy Zarządów Kół i wybra-
nych delegatów. Członkowie Zarządu
Pow. Komisji Rewizyjnej i Sądu Par-
tyjnego obowiązani są przybyć na Zjazd.
Przed Zjazdem odbędą się dla Zarządów
Kół i działczy okręgowe zebrania: w dn.
13 czerwca w Kowali, a w dn. 27 czerwca
w Pusznie Godowskim. Proszę o liczny u-
dział tak w zebraniach jak w Zjeździe.
Wstęp na Zjazd za legitymacjami.
Prezes Pow. (—) Stanisław Kot.

Uwaga! ROLNICY Uwaga!
**ROCZNIK GOSPODARSKI
na rok 1937**
czyli **Poradnik Informacyjny**
O postępie wiedzy i techniki zawodowej, o naj-
ważniejszych zdarzeniach w życiu rolniczym,
o nowych przepisach prawnych, działalności
władz i instytucji rolniczych. Państwowych,
społecznych i prywatnych. A także o przedsię-
wzięciach rolnych, leśnych i ogrod-
niczych oraz przemysłowych i han-
dlowych z rolnictwem związanych.
Z kalendarzem i wykazem targów i jarmarków na 1937 r
Cena wraz z przysyłką 2,30 zł.
Wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.
**Zakłady Graficzne i Wydawnicze
Wiktor Kulerskiego**
Grudziądz-Droga Łąkowa

Hawaler
lat 27 posiada gosp. wart.
30.000 zł szuka żony tylko
Pomocnik najchętniej
z Kaszub z gotówką 3.000
złoty. Of. do Gaz. Grud-
ziądzkiej pod nr. 1358

P. E. 37.
Podejmij list i przesyłkę.
Nie śmieję się przy odbio-
rze. Będiesz mi wdzię-
czna, gdy zobaczysz, jak
czudowny polysk nadaje
obuwku pasta Erdal.
Oczekuję więc odpowiedzi.
Cz. Z. 37. Tajemnica:
Użyj jak najmniej pasty
Erdal aie polerować mięk-
kim sukniem aż do lśnią-
cego połysku.

Biuro
koncesjonowane prób po-
dań załatwia sprawy
knappschaftowe, rentowe
MIELOCH Zaniemyśl
(1355)

Miód
pyszny prawdziwy bez
domieszek gwarantowany
3 kg 6 20 zł 5 kg 9 zł 10 kg
17 zł 20 kg 33 zł. wraz z na-
czyniem i opłatą pocztową
wysyła za pobraniem wia-
ściciel największej pasieki
w Państwie Eugeniusz
Biliński w Zbarażu
(1316)

Urządnik
państw. lat 38 pozna ład-
na niezalezną pannę lat
średnich Zgł. Topolnicki
poste-restante Stopnica
(1339)

Gospodarstwo
przodownicze poszukuje
za wynagrodzeniem mł-
dzieńca dziewczynę
pragnącą się uczyć za-
wodowo rolniczą na prak-
tykę. Zgł. pod „Praktyka”
Magazyn Szwajcarski War-
szawa, Graniczna 7/G
(1349)

ROWERY
radioaparaty. Maszyny do
szycia oraz wszelkie czę-
ści polecam tanio A. Ocho-
ciński Piotrków Kujawski
cenniki na żądanie (1207)

Osełki
kosiarskie 100 szt. 10 zł.
Brusy gospodarskie 50-150
Wyrób własny dobry.
Zamawiać bezpośrednio
Kółko Rolnicze Jodłowska
Tuch. p-ta Tuchów woj.
Krakowskie (1354)

Urządnik
kawaler szuka zamożnej
młodej panny. Oferty do
Gaz. Grudz. pod nr. 1356

„Gazeta Grudziądzka” wydanie tańsze wychodzi 3 razy tygodniowo wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dodatek Świąteczny”, „Młoda Polska”, „Dobra Gospodyni” i „Śmiech”.
Przedpłata wynosi kwartalnie na poczet lub pod opaską 2,70 zł., miesięcznie 0,90 zł., w Wolnym Mieście Gdańsku 6,00 guldénów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 13 franków, w Belgii 4,50 belg., w Holandii 1,50 guldenów hol., w Niemczech 2,00 RMK., w Szwajcarii 2,50 fr. szwajc., w Czechosłowacji 20 koron czesk., w Austrii 4,50 szylingów, w Danii 5,50 koron duńskich, w Szwecji 8,50 koron szwedz., we Włoszech 11 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dol. w in. krajach równoważność 1,50 dol. am. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr., słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę. — Redaktor odpow.: Stanisław Kunz sen. Grudziądz, ul. Piłsudskiego 78. — Drukarnia Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktor Kulerskiego w Grudziądzu, Droga Łąkowa.